

Sygn. akt **V Ca 2376/16**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Magdalena Majewska (spr.)
Sędziowie:	SO Joanna Machoń SR del. Dorota Bassa
Protokolant:	st. sekr. sąd. Urszula Widulińska

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie

z dnia 8 marca 2016 r., sygn. akt I C 4196/15

1. oddala apelację;
2. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W.

na rzecz M. K. kwotę 2 400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 2376/16

TRANSKRYPCJA UZASADNIENIA USTNEGO

Wyrokiem z dnia 8 marca 2016 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie zasądził od (...) S.A. na rzecz M. K. kwotę 24.750 złotych z ustawowymi odsetkami od 17 października 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015

roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.655 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Z tym rozstrzygnięciem nie zgodziła się strona pozwana wywodząc apelację zaskarżając wyrok w części, co do punktu 1. oraz co do punktu 3. zarzucając wyrokowi naruszenie artykułu 385(prim) paragraf 1 Kodeksu cywilnego, 385(2) Kodeksu cywilnego, artykułu 18 Ustawy o działalności ubezpieczeniowej, artykuł 455 Kodeksu cywilnego, artykuł 227 w związku z 217 Kodeksu postępowania cywilnego, artykułu 227 k.p.c w związku z 245 k.p.c. w związku z 233 paragraf 1 k.p.c., artykułu 233 paragraf 1 w związku z artykułem 227 k.p.c., artykułu 233 k.p.c., 233 paragraf 1 k.p.c. I wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosi o oddalenie powództwa, także zaskarżonej części zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów postępowania za instancję I oraz za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka nie mogłaby prowadzić do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia.

Kontrola instancyjna wskazała, że Sąd Rejonowy zgromadził materiał dowodowy w sposób prawidłowy i właściwie dokonał jego weryfikacji pod kątem wiarygodności i mocy dowodowej, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonych treścią artykułu 233 paragraf 1 k.c. i na tej podstawie poczynił trafne ustalenia faktyczne. Argumentacja strony pozwanej sprowadza się w istocie do polemiki ze stanowiskiem Sądu I instancji, zaś Sąd Okręgowy w ramach dokonanej kontroli nie stwierdził naruszenia reguł swobodnej oceny dowodów wypracowanych przez judykaturę na gruncie artykułu 203 paragraf 1 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał, że z ustalenia stanu faktycznego Sądu I instancji są prawidłowe, nie wymagają uzupełnienia i przyjął, i przyjmuje je za swoje własne.

Przede wszystkim podkreślenia wymaga, iż przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu I instancji w niniejszej sprawie była kwestia bezzasadności zatrzymania większości środków powoda w związku z abuzywnością postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia stosowanych przez pozwanego zawartej z powodem umowie ubezpieczenia na życie. Zadaniem Sądu I instancji było, więc ustalenie czy postanowienia zawarte w ogólnych warunkach ubezpieczenia wiązały konsumenta w zakresie, jakim przewidywały naliczenia i potrącenia świadczenia określonego w ogólnych warunkach umowy, jako opłata dystrybucyjna. W tym kontekście wskazać należy w pierwszej kolejności, że opłata ta przewidziana przedmiotową umową w przypadku jej rozwiązania nie stanowi świadczenia głównego. Opłata ta, która ma charakter świadczenia ubocznego jest podobna do opłaty likwidacyjnej, co ujął Sąd I instancji a co potwierdza Sąd Okręgowy i powstaje w przypadku rozwiązania umowy, co przecież nie musi nastąpić. Celem tej opłaty w zamyśle jest zabezpieczenie interesów ubezpieczyciela gdyby doszło do przedwczesnego z jego punktu widzenia zakończenia stosunku prawnego. Świadczenie takie przewidziane na wypadek rozwiązania umowy w określonym okresie nie może zostać uznane za główny przedmiot w stosunku umowy stron. Słusznie przy tym zauważył Sąd I instancji, że postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia dotyczące tej opłaty były w istocie niezrozumiałe i niejasne. Przedmiotowe postanowienia są bowiem bez wątpienia sformułowane specyficznym, skomplikowanym językiem opartym na wzajemnych odesłaniach i potrzebie przypisania stanu faktycznego do poszczególnych jednostek redakcyjnych, co przecież nie musiało, co wskazuje na zapisy, że te zapisy są niejasne.

Odnosząc się zaś do dalszych zarzutów naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego wskazać należy, że Sąd odwoławczy nie dopatrył się tego rodzaju naruszeń, które wpływałyby bezpośrednio na prawidłowość rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Sąd nie neguje, że pozwany, jako Zakład Ubezpieczeń zobligowany jest prowadzić swoją działalność zgodnie z przepisami Ustawy o działalności ubezpieczeniowej, ale jednocześnie i zgodnie z przepisami bezwzględnie obowiązującymi i nie naruszając praw konsumentów. Skoro zaś pozwany wprowadza do obrotu umowy niezgodne z tymi przepisami ponosi za to odpowiedzialność i brak jest podstaw do przerzucania tej odpowiedzialności na stronę powodową poprzez wykorzystanie argumentu wywodzącego się z zasady rentownego prowadzenia przedsiębiorstwa. Określenie zasad, które zostały wskazane w ogólnych warunkach ubezpieczenia w sposób krzywdzący dla konsumenta i przerzucający całość ryzyka na drugą stronę stosunku umownego, będące w istocie naruszeniem równowagi kontraktowej stron musi być oceniane negatywnie to jest przez pryzmat abuzywności

tak określonych zasad ustalenia wartości oraz wartości wykupu. Należy tutaj wspomnieć, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy nie wziął pod uwagę przedstawionych przez stronę pozwaną dokumentów dotyczących wysokości wynagrodzenia osoby agenta, który prowadził negocjacje ze stroną powodową odnośnie zawarcia tej umowy oraz poświadczeń innych pracowników, co do wysokości tego, jakie koszty związane były z prowadzeniem przedmiotowej umowy. Nie mają one, bowiem znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy i nie mogły wpłynąć na to żeby to rozstrzygnięcie było inne.

Tym samym Sąd Okręgowy uznał zarzuty apelacyjne za bezzasadne i na mocy artykułu 385 k.p.c. oddalił apelację, rozstrzygnięcie o kosztach opierając o treść artykułu 98 k.p.c.